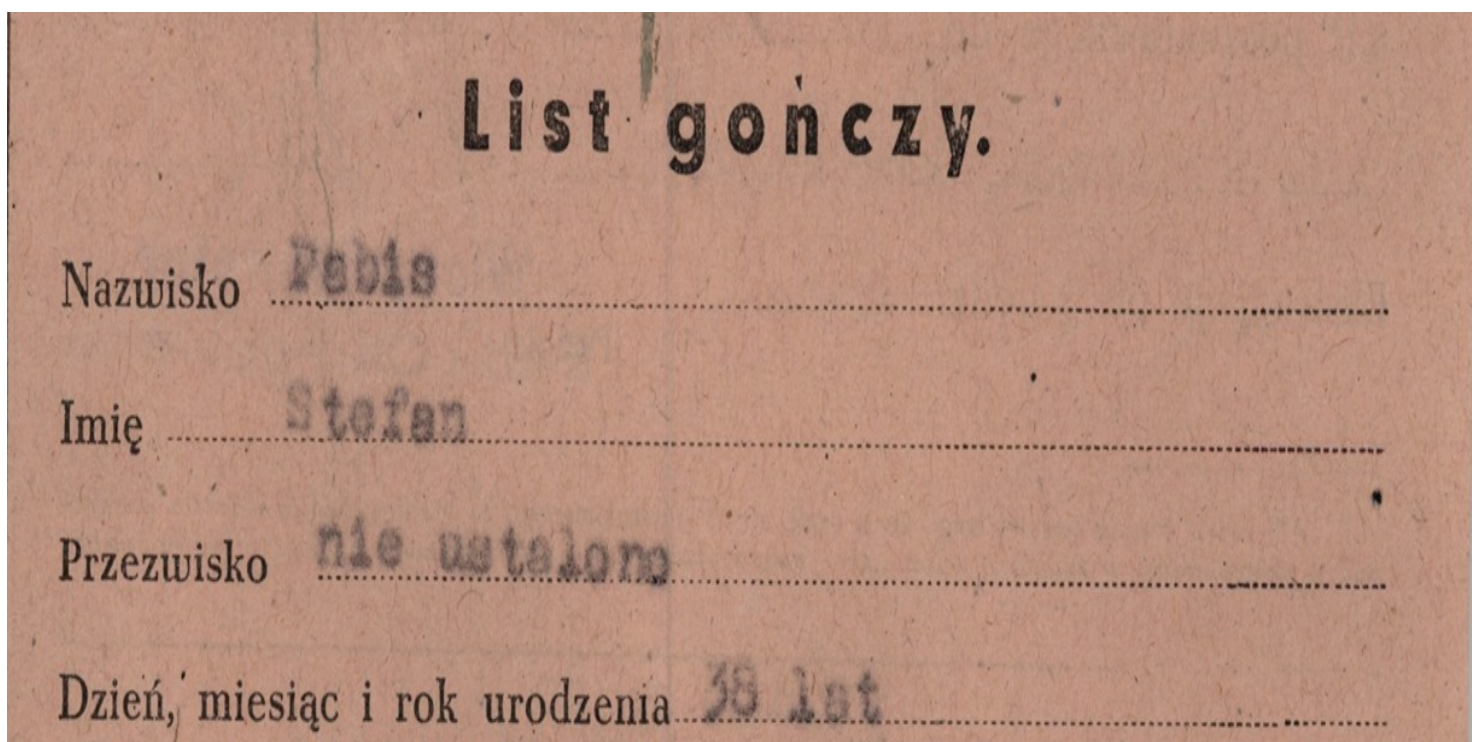


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/93919,Dowodca-BOA.html>



Opis listu gończego skierowanego za Stefanem Pabisem, 9 lutego 1948 r.

ARTYKUŁ

Dowódca BOA

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ANNA PŁOŃSKA 03.08.2022

Stefan Pabiś (ps. „Stefan”) był dowódcą Bojowego Oddziału Armii (BOA) – organizacji podziemia niepodległościowego funkcjonującej w pierw na terenach zagarniętych przez ZSRS, a później na Pomorzu Zachodnim. Jego żołnierska droga w równej mierze prowadziła przez kręte ścieżki działalności

konspiracyjnej, co kazamaty komunistycznych więzień i obozów.

„Najpierw usłyszano lekkie stukanie do okna, od strony ulicy. Na pytanie mamy, kto tam, usłyszała odpowiedź to ja, Stefan, jaki Stefan? Stefan – twój mąż. Mama na to: Co znowu uciekłeś?, Nie – wypuścili mnie – padła odpowiedź”.

- tymi słowami Zygmunt Pabiś w swojej książce, zatytułowanej „Wicher historii”, przywołuje moment powrotu z więzienia swojego ojca, Stefana Pabisia (ps. „Stefan”), byłego dowódcy Bojowego Oddziału Armii (BOA) – największej organizacji podziemia niepodległościowego funkcjonującej na Pomorzu Zachodnim.

„Stefan”, mało znany, a jakże bohaterski i utalentowany konspirator wywodzący się z Kresów Wschodnich, urodził się 3 sierpnia 1910 r.



**Stefan Pabiś podczas oględzin
przeprowadzonych przez
funkcjonariuszy Wojewódzkiego
Urzędu Bezpieczeństwa
Publicznego w Białymstoku, 1948
r. (sygn. IPN OI 8/1567)**

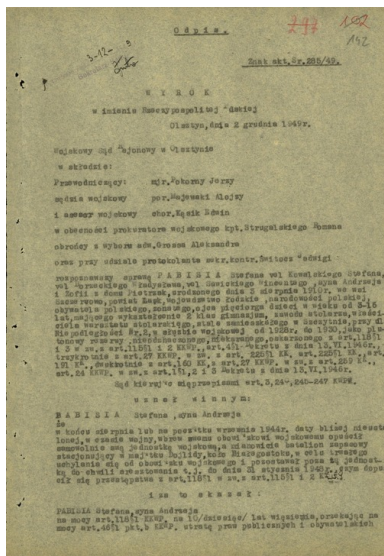
Na świat przyszedł w miejscowości Polowa (w województwie łódzkim), był jednym z sześciorga dzieci Andrzeja i Zofii (z d. Pietrzyk). Około 1921 r. rodzina Pabisów ze względu na możliwość osiedlenia się na gospodarstwie rolnym opuściła dotychczasowy dom i zamieszkała w Długopolu (w ówczesnym powiecie grodzieńskim). Stefan Pabiś w 1926 r. ukończył drugą klasę gimnazjum w Wołkowysku i w tym samym roku wstąpił do wojska

- został wcielony do 80 Pułku Piechoty w Słonimie.

Po ukończeniu szkoły podoficerskiej ze specjalnością łączności (ze stopniem plutonowego) udał się do Gdyni, aby tam kształcić się na stolarza. Do 1939 r. parokrotnie zmieniał miejsce pobytu, aby w 1935 r. zamieszkać w osadzie Rososzek w Puszczy Świsłockiej (we wschodniej części Puszczy Białowieskiej).

A więc wojna!

Wraz z wybuchem II wojny światowej Stefan Pabiś dostał przydział do 4. Batalionu Fortecznego w Grodnie, który został skierowany do obrony Lwowa. Po kapitulacji miasta dostał się do niewoli sowieckiej i znalazł się w obozie jenieckim w Równem na Wołyniu, skąd udało mu się zbiec (była to pierwsza z jego pięciu ucieczek). W drodze do domu został zatrzymany i uwięziony w Twierdzy Brzeskiej, skąd został wywieziony do Baranowicz, a stamtąd kolejnym transportem miał być wywieziony w głąb ZSRS. I tym razem Pabisiowi udało się zbiec i dotrzeć w rodzinne strony.



Odpis wyroku (strona tytułowa)
Wojskowego Sądu Rejonowego w
Olsztynie w sprawie Stefana
Pabisia, 2 grudnia 1949 r.(sygn.
IPN OI 8/1568)

W działalność konspiracyjną włączył się w 1941 r., tuż po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Stefan Pabiś

został dowódcą plutonu terenowego ZWZ. Uczestniczył w licznych akcjach dywersyjnych, odpowiedzialny był za budowę kryjówki dla poszukiwanych żołnierzy podziemia, jak również za powstanie schronu, w którym magazynowano broń. Tego typu działania nie zostały niezauważone przez NKWD, które w lipcu 1944 r. aresztowało „Stefana”, a następnie skierowało go wraz z grupą żołnierzy AK do obozu w Dojlidach, gdzie tworzony był 6. Zapasowy Pułk Piechoty Armii Berlinga. W protokole przesłuchania z 23 lutego 1948 r. (sygn. IPN OI 8/1567), czytamy:

„W w/w jednostce przebywałem około dwóch tygodni, a po otrzymaniu rozkazu uciekłem i udałem się do poprzedniego miejsca zamieszkania, gdzie zgłosiłem się do d-cy obwodu A.K.”.

Po rozformowaniu Armii Krajowej, zwierzchnictwo Stefana Pabisia na przełomie lutego i marca 1945 r. powierzyło mu dowództwo nad nowo formowaną jednostką, tj. BOA, co prawdopodobnie jest skrótem od „Bojowego Oddziału Armii”. Początkowo formacja konspiracyjna składała się z 19 ludzi i była jedną z czterech organizacji działających w Obwodzie AK Wołkowysk. Warto nadmienić, iż BOA, jako jedynemu ze wspomnianych oddziałów, udało się uniknąć rozbicia przez jednostki NKWD i dotrzeć za linię Curzona. Wpływ na to miał charakter BOA jako oddziału lotnego, a ponadto zastosowany kamuflaż w działaniu, którego inicjatorem był „Stefan”. Przywołując tu znów pamiętniki Zygmunt Pabisia, czytamy tam:

„Ponieważ kilku żołnierzy BOA dobrze mówiło po białorusku i rosyjsku, przebierali się oni w mundury sowieckie i udawali enkawudzistów ścigających polskich bandytów. Pewnej nocy, oddział spotkał jadącego furmanką człowieka. (...) Żuraw przedstawił się po rosyjsku (...). Człowiekiem okazał się nauczyciel – szef szpiclów NKWD, który zaproponował swoją pomoc i przekazał listę podejrzanych Polaków oraz spis swoich szpiclów i ich adresy”.

Sowiecki szpieg zginął na miejscu, a formacja z sukcesem kontynuowała działalność na Grodzieńszczyźnie.



Partyzanci z BOA i 5. Brygady Wileńskiej AK w 1946 r. Stoją od lewej: NN, Jerzy Lejkowski ps. „Szpagat”, Leon Smoleński ps. „Zeus”, Regina Żylińska ps. „Regina”, Zdzisław Badocha ps. „Żelazny”, Jan Sokołowski ps. „Orlik”, Edward Kokotko ps. „Wrzos” (fot. z zasobu IPN, sygn. IPNBU-3-3-6-83)

W uznaniu zasług, Stefan Pabiś otrzymał awans do stopnia podporucznika czasu wojny, Krzyż Walecznych i nominację na dowódcę samoobrony Obwodu Wołkowysk. Ponadto „Stefan” odpowiedzialny był za zorganizowanie sprawnych przerzutów aktywnych członków konspiracji za linię Curzona, w tym swoich podkomendnych.

Za nową granicą

Z końcem października 1945 r. oddział BOA dotarł do Gdańska, gdzie „Stefan” szukał miejsca na tymczasowe osiedlenie się. Pomoc znalazł w delegaturze koszalińskiego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, w którym pracowała była łączniczka mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, Regina Mordas-Żylińska, ps. „Regina”.

Wedle jej słów, spisanych w protokole przesłuchania z 25 kwietnia 1946 r. (sygn. IPN Sz 187/98):

„W Bobolicach 1945 r. jesienią osiedliła się część bandy „Stefana” w sile trzydziestu paru ludzi (...). W grudniu 1945 chcieli powiesić jednego z milicjantów (...) zamieszkują w Bobolicach przy ulicy Koszalińskiej i Spichrzowej i mają warsztaty samochodowe zarejestrowane na braci Wołyńców”.

Ponadto grupie młodych mężczyzn z Kresów Wschodnich przydzielone zostały warsztaty stolarskie, w których w listopadzie 1945 r. uruchomiona została spółdzielnia pracy „Robotnik”.

Bierut skorzystał z prawa łaski, zamieniając karę śmierci na dożywotnie więzienie. Stefan Pabiś wyszedł z więzienia w 1955 r.

W czasie jednej z dwóch nieobecności Stefana Pabisia konspiratorzy BOA nawiązali współpracę z 5. szwadronem 5. Brygady Wileńskiej AK dowodzonym przez ppor. Zdzisława Badochę „Żelaznego”. Doszło do kilku wspólnych przedsięwzięć, m. in. akcji ekspropriacyjnej na Bank Rolny w Koszalinie (18 marca 1946 r.).

W wyniku rozpoczętej współpracy „Reginy” z bezpieczeńką nastąpiły aresztowania. Powrót Pabisia do Bobolic w maju 1946 r. zbiegł się w czasie z operacją koszalińskiego PUBP, której celem było rozbicie bobolickiego oddziału. Dzięki ostrzeżeniu część konspiratorów uniknęła aresztowań – 14 członków organizacji przeniosło się do Szczytna (w tym „Stefan”). Na Mazurach dowódca uruchomił młyn, co stanowiło przykrywkę i czasową legalizację konspiratorów.

22 lutego 1947 r. Sejm uchwalił ustawę o amnestii, która skierowana była do żołnierzy i członków konspiracji antykomunistycznej. W kwietniu tegoż roku „Stefan” ujawnił się, i tym samym zaprzestał działalności konspiracyjnej. W niespełna rok później, 30 stycznia 1948 r., został aresztowany. Wyrokiem z 1949 r. został skazany za samowolne opuszczenie batalionu zapasowego w 1944 r., dowodzenie organizacją BOA oraz posiadanie broni bez zezwolenia na 10 lat więzienia. Orzeczenie sądu poddane zostało rewizji, w wyniku której w czerwcu 1950 r. Stefan Pabiś został skazany na karę śmierci.

Jedyną szansą na zmianę orzeczenia było wystosowanie prośby o ułaskawienie do Bolesława Bieruta. Bierut skorzystał z prawa łaski, zamieniając karę śmierci na dożywotnie więzienie. Stefan Pabiś wyszedł z więzienia

w 1955 r.

Były dowódca BOA zmarł 12 sierpnia 2003 r., doczekawszy wcześniej unieważnienia wyroków sądowych sprzed przeszło 50 laty.

Wice-Podprokurator
Sądu Okręgowego
w Białymostku

ODPIS

Data 9.2.1948 r.
Nr akt 52.2104/48

List gończy.

Nazwisko **Pabis**
Imię **Stefan**
Przeznisko **nie ustalono**
Dzień, miesiąc i rok urodzenia **20 lut**
Miejsce urodzenia **Wronów** powiat **Łask**
Ostatnie miejsce zamieszkania **nie ustalono**
Adres rodziców lub rodziny w **Zemocy, gm. Baranów.**
Imię ojca **Andrzej** matki **Żofia**
z domu
Zawód **robotnik**
Wzrost **okolo 160 cm.** Nos **mały grubo**
Włosy **czarne** Uszy **normalne**
Twarz **pościąta** Uszy **sucho odcięte**
Czoło **wysokie** Zęby **małe wulgi czarne**

M. S. Nr 44 (t. 77) k.p.t.
List gończy.

**Odpis listu gończego
skierowanego za Stefanem
Pabisiem, 9 lutego 1948 r.**

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ